

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srode dnia 11 Października r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Poczajowa (*)

Dnia 30 sierpnia r. b., w rocznicę Imienia Najmiłościwiej nam Panującego CESARZA Wszech Rosyji ALEXANDRA I, odbyła się konsekracja Cerkwi Poczajowskiej XX. Bazylianów, fundowanej pobożnymi i szczególniejszym ile w naszych czasach, zakładem JW. niegdy Mikołaja Potockiego Starosty Kaniowskiego, który tę wspaniałą Świątynią Przedwiecznemu Panu Zastępów ku Jego czci i chwale z fundamentów dźwignąwszy na miejscu dawnej Cerkwi, niegdyś przez WW. Demuszewskich Komor. krzemie. w pierwszej połowie XVII wieku wystawionej, a później przez dawnosć czasu do upadku nachylonej, przy końcu wieku zeszłego zbudował i uposażył.

Dnia 29 w wigilią tej uroczystości, o godzinie piątej wieczorem, po niesporach odprawionych przez Nayprzewielebniejszego JX. Opatu Kaniowskiego Symeona Bilinkiewicza w Kaplicy Koronacynej o wiorstę odległej, i po kazaniu mianem przez JX. Juliana Michalewskiego Przełożonego klasztoru i szkoły włodzimierskiej, wprowadzone zostały ztamtąd z solenną processją relikwie święte, i złożone w kaplicy zimowej obok wielkiej Cerkwi, której nazajutrz poświęcenie miało nastąpić. Tegoż dnia wieczorem o godzinie ósmej, oświecona Cerkiew i galerya, na której w ogniach kolorowych jaśniała Cyfra NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, nader świetny wystawiała widok.

Nazajutrz w sam dzień naydroższą dla całego Państwa rocznicą świetniejącą, o godzinie 3 z rana odprawił uroczystą Jutrznia JW. JX. Opat Owruński i kawaler orderu s. Anny 2giej klasy, Pachomiusz Lewicki. O godzinie 8 za dany wielokrotnym wystrzałem z moździerzy, przy odgłosie dzwonów, JW. Nayprzewielebniejszy Exarcha Metropolii Biskup Łucki unicki, Jakób Okiełło Martusewicz, gorliwy o chwałę Bożą Pasterz, wespół z znakomitemu orszakowi Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, zebranego na kapitule, wszedłszy pontyfikalnie do Cerkwi, zaczął onej konsekracją, a licznie zgromadzone obywatelstwo napelniło tę obszerną bazylikę. Po uzupełnionym konsekracyjnym obrzędzie, i po przemówieniu pełnem ducha religii, tak do tego aktu jak do uroczystości dnia zastosowaniem, celebrował mszą s. śpiewaną, w czasie której miał kazanie Nayprzewielebniejszy JX. Januariusz Bystry. Opat Mieleski. Nabożeństwo trwało ciągle do godziny 2giej po południu, przy końcu którego JW. Pasterz z całym swym duchowieństwem odprawił Molebstwije, prosząc Boga o naydłuższe życie i pomyślność Najjaśniejszego i Naylaskawszego Pana.

Po wyjściu z Cerkwi, Przełożony klasztoru JX. Symplicyusz Dzierżanowski, który wiele przyczynił się do przyspiewania tej konsekracji, zaprosił znakomitszych obywateli na obiad, w czasie którego przy wystrzałach z moździerzy i odgłosie muzyki różne dzieła wykonywające, spełniano zdrowie Naylepszego z Monarchów i JEGO Najjaśniejszego Rodziny.

(*) Poczajow miasteczko JWW. Hrabów Tarnowskich w gubernii Wołyńskiej, powiecie Krzemienieckim.

Na niesporach JX. Leoncyusz Skibowski, Prefekt szkół powiatowej humańskiej, miał konkludując ten akt kazanie, w którym złożywszy dzięki imieniem całego Duchowieństwa JW. Konsekratorowi za podjęte w tym dniu pobożne trudy, oraz wyłuszczywszy dokładnie nayświętsze każdemu obowiązki skromnego i upokorzonego zachowania się w Domie Bożym, uwielbił wymownie Oycowską Najmiłościwszego Władcy tytuł milionów ludzi troskliwość, o rozszerzenie w narodzie światła nauk, i zagruntowanie ich na naywarowniejszych religii i czystej pobożności zasadach. Wieczorem powtórzona była illuminacya. Nazajutrz JW. Biskup Konsekrator odprawił exekwie i mszą s. śpiewaną za duszę Fundatora. (Artykuł nadesłany.)

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 5 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Strzelec tyrolski mają okazać w Inspruku biegłość w strzelaniu, podczas przejazdu tamtey NN. Cesarzów Rosyjskiego i Austriackiego: uczyniono już potrzebne do tego przysposobienia.

Arcy-Xiążę Ferdynand, naczelny dowódca wojska w królestwie węgierskiem, wyjechał d. 27 z. m. z Budy do Włoch.

Wice-Hrabia Montmorency, francuzki minister stanu, i rossyjski tajny radca Tatiszczew, wyjechali ztąd d. 2 b. m. do Werony, dokąd nazajutrz udał się także Hrabia de la Ferronay, poseł francuzki przy dworze rossyjskim.

Nie ustaje pogłoska, iż kawalerowie maltańscy spodziewają się przywrócenia zakonu swego. Sądzą, iż Król Neapolitański i Papież wstawiać się będą za nim, uważając go za przedmurze przeciwko turekom. Zachodzi atoli pytanie: czyli odzyskają *Malte*, którą anglicy dawno posiadają, lub czyli dostaną inną jaką wyspę na morzu śródziemnem *Rhodus*, *Kandyę* lub *Cypr*?

(z Korr. Warsz.) Lubo istnieje dotąd w Wiedniu wiele zakładów dla oddzielnych klas obywateli, przez które los wdów i sierot jest zabezpieczony, jednak dawała się czuć w tém mieście konieczna potrzeba, utworzenia podobnego zakładu dla wszystkich klas mieszkańców, bez różnicy stanów i powołania. Wielu szlachetnych przyjaćli ludzkości, przekonani o tej konieczności, za przychylem się do tego N. Pana, założyli instytut zabezpieczający los wdów i sierot, do którego każdy poddany austriacki ma wolność wpisania się. Xiążę Józef Szwartzenberg przyrzekł opiekę towarzystwu i w własnem mieszkaniu wyznaczył pokoje do odbywania czynności. Przepisy przyjmowania składek, wypłat pensy, zapisywania osób i t. d. wkrótce drukiem ogłoszone zostaną.

PRUSSY.

Berlin dnia 10 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz, w podróży do Werony, przejeżdżał d. 29 z. m. przez *Strasburg*, gdzie kilka godzin bawił. Jenerał porucznik, dowódca dywizyi wojskowej, prefekt miejscowy, jenerał dowodzący w departamencie i burmistrz miasta, mieli zaszczyt być stawionymi przed Monarchą, który potem w kościele ewangelickim s. *Tomasza*

oglądał grobowiec marszałka *de Saxe*, i inne osobliwości. Wypoczął nieco w głównej kwaterze dywizji, a dowiedziawszy się, iż generał, z powodu rocznicy urodzin *Xięcia Bordeaux*, zaprosił do siebie znakomitszych urzędników na ucztę, zaszczycił ją obecnością swoją i spełnił toast za zdrowie Króla, *Xięcia Bordeaux*, rodziny królewskiej i wszystkich wiernych im sług. Wieczorem około godziny 6tej wyjechał, a pierwsi urzędnicy odprowadzali go do granicy. Xiążęta pruscy *Fryderyk Wilhelm Ludwik* i *Fryderyk Karol Alexander*, mieli przybyć d. 30 z. m. do *Strasburga*, a nazajutrz udać się w dalszą drogę. Zamówiono dla nich 24 koni.

Jedna z gazet tutejszych donosi, iż anglik *Cochrane*, sławny z dalekich podróży, odprawianych piechotą w Europie i innych częściach świata, a od dwóch lat będący w Syberji, dla doyscia, czyli w stronie północnej stały ląd Azji łączy się z Ameryką, ożenił się w *Kamczatce* z tameczną obywatelką i wraca do oyczyny swojej. Nie znalazł żadnego związku między spomnionemi częściami świata.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 29 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 12 listopada będzie ślub Xiążęcia Jana, synowca Króla saskiego, z Królowną bawarską.

Dnia 1 października.—Elektorowa Heska i Margrabina badeńska dały po 50 talarów na wsparcie greków.

Paziowie Króla bawarskiego, którzy od kilku lat zwiedzają rozmaite kraje europejskie, Włochy, Szwajcaryą i południową Francją, dla poznania ich osobliwości, są teraz w Niderlandach. Towarzyszy im Baron *Anmadier* z dwoma nauczycielami. Idą codzień blisko 10 godzin i utrzymują dzienniki podróży swojej.

Od brzegów Menu dnia 30 września.

Xiążę *Wellington* jadąc do *Wiednia*, odwiedził w *Ludwigsburgu* Królowę Wirtemberską wdowę, siostrę Króla angielskiego. Słychać, iż nie uda się na kongres do *Werony*.

Dnia 4 października.—Król Jmć Pruski jedzie do *Werony* w 14 pojazdach, do których na każdej stacji pocztowej zamówiono 45 koni. Do pojazdu samego Monarchy zaprzęga się 4 konie. Dwa adjutanci bokowi odbywają kolejno służbę. Ten, na którego kolej przypada, siedzi razem z Królem w pojeździe, a drugi w pojeździe jenerała adjutanta. Uduje się Monarcha przez *Freyburg*, *Bazyleę*, *Bernę*, górę *Simplon* do *Mediolanu*, zkąd w połowie października myśli stanąć w *Weronie*.

Dnia 5 z. m. utworzyło się w *Koirze* towarzystwo na wsparcie greków. Pierwsza jego odezwa, wydana w takim, jak inne duchu, zachęca do składek pieniężnych na wystawienie fileleńskiego korpusu strzelców i oddziału artylleryi z 6ciu działami.

Dziennik frankfortski powatpiwa o umieszczonej w rozmaitych gazetach wiadomości, jakoby jenerał *Normann* przybył do *Zante*.

Karlsruhe, dnia 29 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć Pruski w podróży do *Werony*, przybył tu d. 27 b. m. Odwiedził go zaraz W. Xiążę. Znajdował się potem spomniony Monarcha na teatrze, gdzie go z radościami okrzykami przyjąto. Nazajutrz obejrzał wojsko tutejsze, które rozmaite czyniło obróty. W południe był wielki obiad w zamku, po którym Król Jmć odwiedził obecnych tu członków rodziny W. Xięcia, a później z W. Xięciem oglądał miasto i okolice. Wieczorem był powtórnie na teatrze, a dziś o godzinie 7mej zrana udał się w dalszą drogę do *Werony*. Spodziewamy się wkrótce przybycia Xiążąt pruskich *Wilhelma* i *Karola*, synów tego Monarchy, którzy podobnież dzień jeden zabawiwszy, udadzą się za Najjaśniejszym oycem swoim do *Werony*.

Wielki Xiążę zaszczylił orderami kilka osób z orszaku Króla Jmci Pruskiego.

(z *Korr. Warsz.*) Kuryer niższego Renu donosi, że gazeta *Nekary* (Bawarska) zakazana jest we Francji.

Ministeryum Stanu w Kassel wydało pod dniem 24 z. m. obwieszczenie dotyczące się psów, które ustanawia: 1) Zadney familii bez wyraźnego na piśmie zezwolenia kommissarza policyi, nie wolno mieć więcej jak 2 psy. 2) Od każdego psa Pan jego płacić winien rocznego podatku w miastach tal. 2, a na wsi tal. 1½, od czego są wolni urzędnicy leśni, strzelcy, mieszkańcy odległych osobnych budynków, polowi stróże nocni i pilnujący zwierzyny. 3) Co rok w miesiącu styczniu kommissarze policyi układać mają dokładny spis wszystkich psów podatkujących i niepodatkujących. Zmiany w liczbie psów utrzymanych po urzędowem ich przeliczeniu zachodzące, mają być doniesione właściwej władzy, a to pod znaczną karą.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 18 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rząd nakazał wszystkim zbiegłym hiszpanom, bawiącym w *Bajonnie*, aby albo śpiesznie powrócili do kraju, albo udali się w głąb *Francji*, zagrażając naysurowszemi karami, w przypadku schwytania.

Jenerał *Mina* stoi z rociotyśięcznym wojskiem w *Serida* i okolicach, kilka batalionów milicyi ma się do niego przyłączyć. Myśli potem ruszyć na przód, i działać podług planu ułożonego przez ministra wojny. Według niektórych wiadomości (pisze gazeta berlińska), zdobył *Urgel*, a naczelna Junta rojalistów schroniła się do *Francji*. List z *Barcellony* donosi, iż wojsko wspomnionego jenerała poprzysięgło nie dawać pardonu.

Wydano naysurowsze zalecenia strażnikom bram miasta, aby pilną dawali baczość na przyjeżdżających i wyjeżdżających. Z 15 rogatek, zamknięto 8 a tylko 7 jest otwartych, i to do godziny 7 wieczorem.

Słychać znowu o weyściu do Hiszpanii wojska portugalskiego i ciągnięciu jego do *Katalonii*.

Mają być utworzone półki ochotników pod dowództwem oficerów uwolnionych ze służby.

Sąd kryminalny w *Burgos*, skazał na śmierć 7 ludzi oskarżonych o zamysł uwięzienia Króla za granicę; lecz sąd appellacyyny zamienił karę śmierci na pracę do śmierci na galerach.

Gdy Xiążę *Infantado* ustępował ze stolicy do *Korunny*, milicya w *Pontevedra* śpiewała pieśń *Tragala*.

Odezwa prefekta *Nawarry*, zabraniająca przyymowania i przebaczenia powstańcom, została wszędzie poprzylepiana, lecz prawie ją natychmiast pozzdierano. 2000 wojska Jenerała *Miny* weszło do *Barcellony*.

Od granic hiszpańskich, dnia 20 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodzą teraz w Hiszpanii częste odezwy. Obie strony, konstytucyjna i rojalistowska, przesadzają się w wymowie.

Biskup tarragoński, członek najwyższej Junty, rzucił kłtwę na hiszpanów, którzyby pomagali konstytucyonistom, i wzbranił się poddać prawcy rejencyi.

Jenerał zakonu kapucynów *Sochaga* przemówił się z naczelnikiem wydziału skarbowego w *Bajonnie*; imieniem najwyższej Rejencyi *urgelskiej* wyrzucał mu nieczynność i marnotrawstwo pieniędzy, które są ciężarem dla kraju, a żadnego pożytku nie przynoszą.

Dnia 16 b. m. zaszła bitwa między Jenerałem *Espinosa* a rojalistami pozostałymi w *Iraiti*. Szczegóły jej niewiadome. Sarpi rojalisci przyznają, iż ze stratą 100 ludzi zabitych i raniionych, musieli się cofnąć do lasu.

Gazeta naczelnej Rejencyi *urgelskiej* z dnia 14 b. m. donosi o przybyciu Jenerała *Quesady* z 2000 wojska do *Talara*. Zawiera oraz wiadomości, iż d. 20 sierpnia, konstytucyjny Jenerał *Torrigos* posunął się z 2500 piechoty, 200 jazdy i 4ma działami ku klasztorowi *San Rarnon*, gdzie się rojalistowski Jenerał *Badat* z trzema kompaniami swemi oszańcował. Tancio uderzyli przy okrzykach: *Niech żyje konstytucya!* ci zaś wydając przeciwne woale okrzyki, dzielnie się bronili, i 2 działą popsuli. Od dnia 20 do 29 sierpnia utracił *Tor-*

rigos więcej niż 500 ludzi, a 300 przeszło na stronę rojalistów. Nareszcie z częstkami korpusu swego cofnął się do *Lerydy*.

Słychać o stoczony d. 16 b. m. bitwie pod *Fraga*, niedaleko *Meguinenza*, na granicy *Katalonii* i *Arragonii*. Część wojska Jenerała *Mina* uciekała się z *Quesada*, *Trapistą* i innymi dowódcami rojalistów. O wypadku jej rozmaite rozchodzą się pogłoski. Jedni mówią, iż *Mina* został odparty ku *Leryda*, drudzy zaś twierdzą, iż Jenerał *Espinosa*, posławszy znaczną część wojska na pomoc jenerałowi *Mina*, nie może działać zaczepnie w Nawarrze, lecz tylko odpornie.

Dowództwo wojska rojalistów w Nawarrze, powierzone zostało jenerałowi *O' Donellowi*. W *Guiposcoa* dowodzi Jenerał *Quesada*. Pod nim jest Jenerał *Eguia*. *P. Alvarez* rodem z *Toledu* przybył z *Irati* do *Urgelu*, a po odprawionej radzie z Rejencyą, powrócił do Nawarry.

Jenerał *Quesada* d. 10, a Jenerał *Romagoza* nazajutrz, mianowani marszałkami, wykonali przysięgę na swój oręż, przed tymczasowym ministrem wojny *Don Fernando de Ortaffa* i członkami najwyższej Rejencyi.

Dowódca *Corta* donosił naczelnemu jenerałowi wojska królewskiego pod d. 30 sierpnia, iż dnia 23 opuścił *Rudolf*, i dla pewniejszego napadnięcia na *Olot*, udał się ku *Gironie*. Ruszył ku temu miejscu dnia 26, a dnia 28 wezwał do poddania się *Massanet*. W czasie układów mieszkańcy strzelali na jego ludzi, za co spalono część miasta. Zapobiegł atoli dalszemu pożarowi. „Cofnąłem (pisze) ludzi moich, aby uniesieni gniewem nie zniszczyli wszystkich mieszkańców. W odwrocie miałem tylko 6 zabitych i 20 ranionych.“

Ważniejszą jest wiadomość od Jenerała *Eroles* z *Bonabarre* w *Arragonii* pod d. 18 września. Pobił zupełnie oddział nieprzyjacielski złożony z 4 półków liniowych i z korpusem swoim ścigał go 4 godziny. Bitwa zaczęła się rano, a skończyła o godzinie 3ciej po południu. Nieprzyjaciel utracił działa i tabory. Zabrano mu wielu jeńców, między którymi jest 2 dowódców półków i raniony półkownik *Tabuensa*. Ze strony rojalistów poległ porucznik *Pinto*. Brak jazdy przeszkodził zupełnemu zniszczeniu nieprzyjaciela. Jeden żołnierz jego w obliczu wojska zabił żołnierza rojalistów, który się już był poddał. Postępek ten oburzył zwycięzców. Jenerał *Eroles* z trudnością zapobiegł zabijaniu jeńców, mówiąc: *Dość już rozlano krwi hiszpańskiej!* Okrzyk ten ułagodził wojsko. Z powodu tego zwycięstwa śpiewano d. 21 *Te Deum* w *Urgel*, i 21 razy z działa wystrzelono.

Jenerał *Mina* miał posłać pismo ministrom hiszpańskim, w którym ubolewa, iż jego, i rząd w *Madrycie*, uwiedziono fałszywemi doniesieniami: bo przybywszy do *Sarogossy*, zastał wszystko inaczej, to jest konstytucjonistów słabszych, a rojalistów mocniejszych; skoro więc znacznych posiłków nie otrzyma, w tym razie nie ręczy za wypadek.

TURCYA.

Od granic tureckich, dnia 1 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W. Sultan wydał w *Stambule* firman dla powściągnięcia zbytku. Nakazał wszystkim muzułmanom, aby się niezbytecznie stroili, a wszystkie sprzęty złote i srebrne do skarbu oddali.

W *Belgradzie* odebrano listy z *Saloniki* pod d. 5, z *Seres* pod d. 8 i z *Laryssy* pod d. 9 września. Donoszą, iż *Churszyd* basza zostawiwszy 2000 żołnierzy w *Laryssie*, udał się d. 4 września do *Ternovo*, chcąc ścigać 3,000 albańczyków, którzy obowiązali się służyć pod warunkiem, aby ich nigdy nie posyłano do Morei. Wszystkie te listy potwierdzają wiadomość o porażce Turków w Morei i *Liwadyi*. *Odyseusz* po pomyślnym skutku swojego podstępu wojennego, zajął stanowisko przy moście na rzece *Sperchios*, niedaleko *Termopilow*. Pogłoska o jego śmierci była bez zasady. Ważniejszem jeszcze jest doniesienie, iż Turcy nie mają *Suli* w mocy swojej.

Statek, który d. 10 września wypłynął z *Idryi*, przywiozł listy z *Trypolizy* pod d. 3 tegoż miesiąca. Turcy wtargnąwszy do Morei, nie opanowali tamecznej stolicy, gdzie jednak wielki postrach panował. Wszakże czwarta ta wyprawa Turków, wzięła równie niepomyślny skutek, jak dawniejsze, i Morea jest znowu oswobodzoną. Trzymają się jeszcze Turcy w *Koryncie*, lecz przecięto im związek z *Churszydem* baszą w *Laryssie*, a *Odyseusz* stoi pod *Termopilami* i dwa razy już odniósł nad Turkami zwycięstwo. Inne listy z *Idryi* pod d. 3 września donoszą o zabraniu 30h okrętów tureckich ze *Scalanuova* przez statki idryotskie. Były na nich znaczne pieniądze, przeznaczone na kupno niewolników chrześcijańskich w Morei. Skoro Turcy w *Natolii* dowiedzieli się, iż część ich wojska weszła do Morei, natychmiast wielu mieszkańców nadbrzeżnych postanowiło tam płynąć dla szukania zdobyczy, jak na wyspie *Scio*.

Listy z *Patrasso* donoszą, iż nowy kapitan basza umarł na zarazę morową d. 7 września na swoim okręcie admirałskim. Wszystkie zgola listy odbierane z Morei, zawierają pomyślnie dla Greków wiadomości.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 10 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Nie słychać jeszcze o przymierzu z Hiszpanią; Król jednak domagał się od stanów tutejszych 1500 talarów hiszpańskich na orderzy wojskowe, które myśli posłać Królowi hiszpańskiemu i Margrabiemu *Gabellero*, dla utrzymania przyjacielskich stosunków między obu narodami.

W całej Portugalii pozostanie tylko 60 klasztorów; inne będą zniesione, a dobra ich należące mają do skarbu.

Wstrzymano posłanie odezwy stanów do brazylińczyków, którą już wydrukowano.

WŁOCHY.

Od granic włoskich, dnia 25 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dom *Erbisti*, dawniej pałac *Salvi*, przeznaczono w *Weronie* na mieszkanie dla N. Cesarza Austriackiego. Król Jmć Pruski ma mieszkać w *Casinetu Fracastoro*, a Xiążę *Modeny* w domu *Miniscalca*. Biskup tameczny ustąpił pałacu swego dla posła papieżkiego. O innych mieszkaniach nie masz jeszcze pewnej wiadomości — Inżynier objeżdżający gościniec do *Reveredo* wydać potrzebną urządzenia, gdyż Monarchowie udadzą się przez *Tyrol*.

Od połowy września stoją w *Liwornie* eskadry niderlandzka i angielska, złożone z kilku okrętów wojennych. Obie (jak słychać) popłyną na morze śródziemne.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. ryz. Zusch.*) Powiadają, że posłowie wielkich mocarstw w *Madrycie*, popierać będą polecenie dane posłowi *Saskiemu*, ażeby Królowa udała się w podróż do swej ojczyzny.

W królewskiej proklamacyi, wydanej w *Napoli*, z powodu przypadającej uroczystości kościelnej, austriacki jenerał, Xiążę *Homburg*, nazywany jest *Gubernatorem wojennym Neapolu*.

Ze trzech milionów talarów które *Norwegija* zapłacić ma dla *Danii*, wypłacono już częściami 900,000. Reszta zaś, za odstąpieniem 250,000 talarów, ma być razem wypłacona.

Byłto kapitan *Vidale*, który przywiozł do *Marsylii* greckie buletyny o klęsce Turków w Morei. Opowiadał on, iż sam znajdował się d. 12 sierpnia w *Argos* u vice-prezydenta *Kanakara*, gdy do niego przyniesiono głowę Naczelnego Dowódcy Turków, *Tschar Hadji Ali* Baszy (byłego W. Wezyra).

W dniu tym kiedy *Alep* zburzony został przez trzęsienie ziemi, powstały z morza dwie nowe rafy w bliskości wyspy *Cypris*. Dwa dni później d. 17 sierpnia, dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Hiszpanii* północno-wschodniej, w górach *pirenejskich*; a tegoż dnia i w *Węgrzech*.

Wszelka praca poświęcona osobistym widokom, będąc skutkiem własnych postanowień, wynagradza się dostatecznie pomysłnym dorysowaniem celu. Praca poświęcona Publicznemu urzędowaniu, jest chwalebnym wypełnieniem obowiązków dobrowolnie przyjętych. Lecz pracować umiejętnie i szczerze dla obcej spokojności, ponosić mnóstwo trudów, których ani obowiązki urzędowania ani osobiste widoki nie są źródłem, jest to należeć do małej liczby osób, posiadających rzadką własność bezinteresownie dobrego czynienia; a w kolei nabywać prawa do wiecznej wdzięczności, która w tajnikach duszy obowiązanych osób ukrywaną być nie powinna. JW. Szymon Zawisza Prezydent Sądu Głównego Litt. Wileń. 2go Departamentu i Kawaler, łącznie JO. Xiążę Konstanty Radziwiłł Członek Kommissyi Edukacyney i Kawaler, znani z cnot obywatelskich, oraz bezstronnego i gorliwego urzędowania Powszechności, godząc familyjne spory między wielu osobami familyą składającemi: po nieodzawalnym zgonie JW. Ignacego Hrabiego Morykoniego Starosty Sądowego Wilkomirskiego, i wielu orderów Kawalera, rzadkiem swoim poświęceniem się, niezmordowaną pracą i sobie tylko właściwą umiejętnością przekonywania, trafili dokazać, iż wszelkie nieporozumienia, a w kolei nieprzeżyty i ogromny za sobą wydatki ciągnący proces, w upływie dni kilku ukończone zostały. Ta wielka w swoim znaczeniu akcja, lubo jest dodatkiem tylko do wieloletnich przez JW. Prezydenta Zawiszę i JO. Xiążę Radziwiłła spełnionych w podobnym rodzaju zatrudnień uczynność; wszakże przejęci najwyższą wdzięcznością sukcesorowie Hrabiego Morykoniego, mają sobie za najprzyjemniejszą powinność, oświadczyć JW. Prezydentowi Zawiszy i JO. Xiążęciu Radziwiłłowi publiczne podziękowanie.

W imieniu sukcesorów, jako w spółsukcesor podpisuje. Benedykt Pietkiewicz, Prezydent Graniczny Ptu Wilkomirskiego.

Kopia uchwały przez Obywateli Powiatu Wołkowyskiego, w Protokule czynności Marszałka w dniu 23 lipca 1822 r. za N. 836 zapisanej.

Półk Tatarsko Ułański Dowództwa JW. Półkownika i kawalera Sywersa, od miesiąca października roku przeszłego 1821 w powiecie Wołkowyskim konsystujący, w teraźniejszym miesiącu lipca z tegoż powiatu wystąpił, udając się na miejsce swojego przeznaczenia. — Slachetne i sprawiedliwe JW. Półkownika, równie dowodzących szwadronami i oddziałami tegoż półku postępowanie, w rozmaitych z Obywatelami (jakie tylko z natury wojskowego kwatunku wynikać mogą) stosunkach, obywateli niższych rang po kwatrach, oznaczone dobrym przykładem swoich dowódców, są to znamiona, jakimi półk tatarsko ułański, oznaczał swoje w powiecie Wołkowyskim konsystencyę, której przyjemna pamięć z wdzięcznością dla dowódców tegoż półku, że w uczuciach naszych nazawazne zachowaną będzie, niżej wyrażeni obywatele Ptu Wołkowyskiego, imieniem własnym oraz dalszych tu nieobecnych oświadczamy, obligując Zastępcę JW. Powiatowego Marszałka, aby ten akt raczył podać do publicznej wiadomości. Działo się w Wołkowysku roku 1822 lipca 23 dnia: Na oryginalne podpisy obywateli następnie wyrażają się: Za Marszałka Podkomorzy Felix Jelski, Piotr Bispink Marsz. Ptu Wołkow., Ignacy Sieheń Starosta, Prezydent Ziemski Oleński, Prezydent Graniczny Alexander Bychowicz, Dominik Oskierka, Tadeusz Sieheń Sędzia Granicz. Wołkow., Alexander Oleński, Xawery Krzywicki Sędzia Gran. Wołkow., Michał Suchodolski Koniuszy Ptu Wołkow., Józef Walbek Sędzia Granicz. Wołkow., Tadeusz Jelski Sędzia Gran. Wołkow., Wincenty Machwitz Sędzia Gran. Wołkow., Jan Koniuszewski Sędzia Gran. Wołkow., Ignacy Kalenkiewicz, Józef Rosikowski, Józef Jelski, Jan Felszew-

ski, Franciszek Daliński, Jan Zubelewicz, Józef Kotkowski it. d.

Za zgodność poświadczam: Szlachecki Sekr. Kalenkiewicz.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności.

W dzień uroczysty rocznicy urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej MARYI TEODOROWNY Najlaskawszej Opiekunki wszystkich dobroczynnych zakładów, to jest w następną sobotę dnia 14 t. m., na dochód ubogich w domu towarzystwa dobroczynności utrzymujących się, dana będzie wielka reduta w domu WW. Millerów, na której gra losowa, podobna jak w roku przeszłym, utworzoną zostanie, i kontynuować się będzie na następnych redutach i maskaradach aż do Adwentu. Towarzystwo Dobroczynności doznawszy tylokrotnego wsparcia od hojnej Publiczności wileńskiej na głos cierpiącej ludzkości, nie wątpi że i to przedsięwzięcie laskawie od niej przyjęte będzie.

1. Ze skutków remisy Sądu czasowego Głównego Litewsko Wileń. 2go Departamentu dla usatysfakcjonowania wierzycieli zsiłego JP. Józefa Szyrowskiego, Sąd Ziemski Wileński postanowił wyprzedać z publicznej licytacji połowę domów w mieście Wilnie pod N. 1200, 1215, 1283, 882 i 272 sytuowanych. Na odbycie takowej licytacji w Mieście Sądowej Ziemskiej Wileńskiej lub jej strony sążądają in fundis wyrażonych domów, zamierzając terminami 1szy dnia 20, 2gi dnia 26, 3ci dnia 31 8bra, a dla przetargu dzień 6 8bra roku teraźniejszego 1822. Po zaskutecznienu jakowego aktu całej sprawę dla uczynienia wierzycielom ze wszelkich funduszów ostatecznej lokacji i satysfakcji, w dniu 13 tegoż następującego miesiąca 8bra przywołać zadeklarować, tak więc do kupna połowy domów wyżey numerami oznaczonych, życzących nabyć ambientów; jakoteż wszystkich kredytorów Józefa Szyrowskiego do asystencyi ostatecznej rozprawy sub amissione causa na założone terminy wzywa, a chociaż uprzednim wyrokiem dnia 1 7bra roku bieżącego ogłoszonym i awizowanym, w rzędzie oyczystych kredytorów z gotowej summy dla JPana Macieja Uszaka nastąpił wydział in quantitate rubli srebrnych 310 z doliczonym od kapitału procentem, gdy wszakże pomieniony JPan Maciej Uszak dla odebrania tej ilości dotąd, przez się bądź plenipotentą swojego, niepojawił się, ewtacyi bądź kaucyi nieprzedstawił, i jeśli jest gotów do usprawiedliwienia przez przysięgę swojego postępowania chęci nieoświadczył, i żadney o sobie wiadomości, uprzednie zaś przed rokiem 1820 8bra 5 dnia użyty do promocyi adwokat niewiadomość mieszkantia aktora swego pomienionego JPana Macieja Uszaka zapowiadając, o wzwaniu przez gazety wnosilędanie, przeciwnie JP. Michał Szyrowski poszukiwanie JP. Uszaka w niewłaściwym pretensorstwie bądź zapowiadaniem mianował; gdy więc od roku 1820 mimo wychodzące w gazecie Kuryera Litewskiego awizacye kredytorów do stąności wzywające, raczoncy JP. Maciej Uszak początkowe swoje pretensorstwo milczeniem pokrywa i do odebrania przeznaczanego mu wydziału nieśtawia, że takowy wydział w następney a już ostateczney kollokacyi między dalszych wierzycieli domu wypadać będzie w następującym miesiącu 8bra rozdzielonym zostanie, ztym iż w następność JPan Uszak żadnego stosunku do rozdzieloney masy niebędzie mógł czynić, dla wiadomości onego niniejsze czyni ogłoszenie.

Wilno dnia 11 Października Roku 1822 v. s.

U w i a d o m i e n i e.

W Gdy z Łaski Najjaśniejszej Cesarzowej, MARYI FIEDOROWNY, sukna na zysk domu wileńskiego ubogich Siostr Dzieciątka Jezus Najmilszemu darowana została, dom rzeczony wybycie takowej sukni przez loteryę, publiczną awizującą w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczoną, ogłosił. Po czym wyprzedawszy wszystkie 100 biletów, roku teraźniejszego 1822 8bra 5 dnia, w obecności JW. Wileńskiego Policmeystra Radcy Stani i Kawalera Szlyktowa, Członka Magistratury Powiatowej Opieki Wileń. JO. Xcła Puzyrny, wykomenderowanych ze strony Polcyi, zasiadającego w oncy Radnego W. Mauchelmana i częściowego Inspektora W. Sztaba Kapitana Jackowskiego, przy zgromadzeniu niektórych osób z prenumeratorem, takowa loterya rozegrana została. Los wygranej sukni padł na numer ośmdziesiąty. Właściciel więc biletu pod N. 80 do Domu wileńskiego Dzieciątka Jezus dla odebrania takowej sukni, albo sam osobiście przybyć, albo umocowaną osobę nadesłać raczy.

N o w e D z i e ł a.

Etyka chrześcijańska czyli Teologia moralna do użycia szkolnego zastępowana, przez Antoniego Karola Reybergera opata benedyktynskiego, doktora teologii i profesora i t. d. a na język polski przez Jana Kantego Chodaniewicza, Doktora i Profesora Teologii w uniwersytecie wileńskim, Dziekana oddziału nauk moralnych i politycznych, Kanonika katedralnego wileńskiego, przełożona. Obok z tekstem łacińskim. Tom I str. 368, zawiera w sobie wstęp do Etyki chrześcijańskiej tudzież Etykę ogólną. Tom II str. 462, zawiera w sobie wykład powinności chrześcijanina względem Boga i względem siebie samego. Tom III, str. 408, zawiera w sobie resztę Etyki wspólnej, to jest: wykład powinności chrześcijanina względem innych ludzi; Etykę szczególną, czyli wykład powinności ze szczególnych stanów, położen i okoliczności na człowieka wpływających; tudzież Aseetykę, to jest naukę o ogólnych środkach chrześcijańskiej cnoty. Cena egzemplarsza rubli sr. 6. Dostać można w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego i w Xiegatui XX. Piarow u Alexandra Zolkowskiego.

Tamże dostać można: Georgiki czyli Ziemianstwo starożytnych Rzymian. Poema dydaktyczna P. Wirgiliusza Marona, przekładania X. Alexgoe Kofużyńskiego Scholaram Piaram. Obok z tekstem łacińskim. Cena kop. 50.

Sąd Eadywizorski.

2. Sąd Taxatorsko Eadywizorski masay JW. Johannu Horaynowy Podkomorzan. Wileń. Kanoniczek Warszawskiej przez wyrok orzecwisty w dniu 16 września 1822 roku ogłoszony, dopełniwszy satysfakcyę w konkursie połączonym kredytorom przez rozdział dóbr Patasy w powiecie Wileń. położonych, o tem dla przyspieszenia wiadomości w Królestwie Polskim mieszczących, jakoteż sukcesorów reszty Anny Pulawskiej, Sosnowskiej, Bergondzkiej i Milensowskiej niniejszą awizującą zamieszcza i do objęcia nich wydziałonych wzywa, jak oraz, że wykonanie juramentów na realności zarekognitowanych sum, do dnia 1 stycznia następnego roku powinno być ukończonym, uprzedza.

Stanisław Karczewski Regent.

A r e n d a.

2. Jeśli kto życzył mieć do najęcia lokacyę przystojną, ze stajniami i wozowniami, mieszczącą, lub jak się podoba, niech się adresuje na Sto Michała ulicę do domu Xiecia Generała Puzyrny pod N. 119; gdzie w każdym czasie mieć takową może za cenę dla lokującego się nadergodniejszą, o czym arędowny possessor tej kamienicy uwiadoma. Józef Cytowicz.

3. Niżej podpisany aprobowany Dentysta, ma zaszczyt uwiadomić Przeswietną Publiczność, iż ma zamiar zostania w Wilnie przez całą zimę, i że mieszkanie swoje przeniósł do domu W. Dok. Łuboszyca przy ulicy Niemieckiej.

Józef Neumark.

3. Jan i Eleonora Hermanowie, utrzymujący publiczną pensyą płci żeńskiej, oznajmują znajomym i korespondentom swoim, iż z domu JP. Wagnera, gdzie dotąd mieszkali, przenieśli się, od Ś. Michała roku idącego, do domu Niskowskiego, dziś do successorów należącego, sytuowanego na rogu Łotoczka pod N. 8g.

3. Zbiegli ludzie z powiatu Zawileyskiego parafii świrskiej z majątku Straczy zwanego, obywatela Jana Jackowskiego w roku 1807 Maciej Taluc mający lat 14, w roku 1808 Tomasz Pruł inaczej Kuroyć miał lat 45, z synami Andrzejem lat 25, Piotrem lat 18, w roku 1816 Michał Rynkiewicz czyli Symul lat 27, Krystyna Talucówna lat 25, jeśli się gdzie takowi ludzie znajdowali to właściciel uprasza o dostawienie onych. Z majątku Podlipija alias Horszewicze ptu Zawileyskiego parafii świrskiej obywatela Andrzeja Bobrowicza zbiegli poddani Józef Maciej syn Rudkowskiego ściągający twarz w roku 1807, drugi Ignacy Rudkowski włosow czarnych, twarzy pociągłej mający lat 30 w roku 1808, trzeci Maciej Pieciul chrzczony Rodziewiczem, przezywający się Pietkiewiczem, okrągłej twarzy, włosow czarnych urody średniej, z żoną Elżbietą z synem i dwoma córkami w roku 1817 apryla 23, czwarta Krystyna Jakoba córka Pieciulówna lat 17 wzrostu małego, twarzy okrągłej oczu błękitnych zbiegła w Wilnie roku 1822 maja 17.

Takowe ogłoszenie pozwala się umieścić w Dodatku Kur. Lit. Jan Jackowski Inspektor Ściecy części Miasta Wilna.

3. Wodle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. Michałowi Hrabie Szymanowskiemu Staroście, oraz successorom zeszłego Xdza Tomasza Haliburtona Administratora Dycezyi Łuckiej Proboszcza Bialskiego z nazwiska i zamieszkania swojego niewiadomym, pozw przed Sądem Komisaryi na interessa Radziwiłowski od Rządu ustanowiony, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. podkomor. Pt. Rosien. Masay funduszow i interestow Xczi Stefani Radziwiłówny Prokuratora Jeneralnego mieniąc, iż po zeyściu Wiktora Kiernożyckiego i żony jego, Franciszek Kiernożycki z testamentów obojga Ezeutor, podług świadectwa kwitu r. 1807 junii 22 i rachunków kassy jeneralney Wołyńskiej, odebrawszy z kassy zeszłego Xcła Dominika Radziwiłowa całkowitą sumę zastawną Kiernożyckich, była na Horbonie cz. zł. 7,500 i za pretensyę zł. 1,800 górą po wytrąceniu z niej własnego legatu, resztę na satysfakcyę dalszych legataryuszów podług ichże żądania zlokował był u zeszłego Xdza Tomasza Haliburtona Administratora Dycezyi Łuckiej proboszcza Bialskiego. Następnie ponieważ sumę tę obził Hrabia Szymanowski wspólnie z ezeutorem testamentów Ur. Franciszkiem Kiernożyckim między legataryuszów, rozdziałając, wszystkich jakoby usatysfakcyonowaliście, co dało powód Ur. Barbarze i Teofilowi Domańskim, Tekli z Domańskich Zagorskiej i Anieli z Domańskich Sadowskiej oraz XX. Reformatom, Bazylianom i Farze Bialskiej, że jako legataryusze Kiernożyckich nie

należne do masy poczynili stosunki, a nawet sam Ur. Franciszek Kiernożycki w rzeczy samej ewiktor i zastępca Masy, przypominawszy na własne kwietacye zakłócił Masę i złożył rosprawę w Sądzie Komisyi, gdzie r. 1821 czerwca 23 zapadł wyrok z uznania sądowego, nakazujący adęytacyą obżigo Hr. Szymanowskiego i Xdza Haliburtona, gdy Xdz Haliburton nie żyje, a sukcesorowie z imion i zamieszkania swego prokuratorowi wiadomi nie są; przeto jaćkolwiek są, wzywają się przez awizacyą w Gazetach krajowych i zagranicznych, a obż. Hr. Szymanowski przez pozew oczywisto w ręce podany, ażeby się w terminie prawnym do Sadu Komisyi na interessa Radziwiłowskie od Rządu ustanowionego w mieście Wilnie agitującego się stawili, i co do summy rzeczoney Kiernożyckich objaśnienie i dowody jakieby się u obż. naleść mogły, ku rozprawie z Ur. Fran. Kiernożyckim i legataryuszami, mieniącemi się za nieuspokojonych dostarczyli, pożywa oraz o odpowiedź i ewinkowanie Masy funduszów i interessów Xozki Stefani Radziwiłówny, niemniej o to wszystko, co przez sprawę na rzecz Masy potrzebnem być się okaże. Salva melioratione tey załoby.

R. 1822. 7bra 28. świadozę, iż kopią tego pozwu z instancyi JW. Michała Zaleskiego jeneralnego prokuratora Masy Radziwiłowskiej, po successorów Tomasza Haliburtona Administratora Dycezyi Łuckiej proboszcza Bialskiego, przed Sad Komisyi wyniesionego, dla niewiadomości zamieszkania ich, do drzwi sądowych teyże Komisyi Radziwiłowskiej przybiłem. Felix Cebulski woźny Komisyi Radziwiłow. Roku 1822 mca 7bra 28 dnia przed Aktami Komisyi na urządzenie interessów Xiazat Radziwiłow od Rządu ustanowioney, stawając JPan woźny Cebulski wyżej własnoręcznie podpisany, takowy pozew zleznął. Świadozę Aktowy Regent Sadu Kommiss. Radziwiłow. Józef Doboszynski. Wolno drukować J. E. Lachnicki członek Kom. Radziwił.

Wezwanie successorów.

3. Roku 1822 miesiąca septembra 29 dnia. Niżsy podpisany podaję do wiadomości następne wezwanie, iż zeszyły z tego świata ś. p. Benedykt Krzycki Kapitan woysk Polskich brat mój rodzony, nie czynił testamentowey dyspozycyi, zostawił mnie jako rodzonemu bratu i synowcom swoim w sukcesyi Dom za Ostrą Bramą pod N. 1260 położenie mający, na jakowym domie znajduje się długi przez zeszcłego Kapitana Krzyckiego opartego górą 40,000 złotych polskich, od jakowey summy z intrat domu procenta w części opłacane były, po ustalym zaś życiu Kapitana uwiadomilem przez pocztę listem WW. Kazimierza, Alexandra i Michała Krzyckich w Lubelskim w Królestwie Polskim mieszkających, lecz na trzynasto razy pisma moje żaden do Wilna niezieżdża, ani też odezwy nie czynią, stąd wnosić można, iż niezostają w życiu, a ponieważ takowy dóm do ruiny ostatniey doprowadzony został, intrata coraz się umniejsza, a interessa z nieopłacanych procentów, z rabyi niewystarczenia intraty z domu powiększają się, umyśliłem zatem ninieyszym wezwaniem tak w guberniach tutejszych, jako też w Królestwie Polskim przez Kuryera Litewskiego i Korrespondenta Warszawskiego donieść WW. Krzyckim, ażeby który z plenipotencyą prawną dla ukończenia interessów jak narychley do Miasta

Wilna zjechał, w razie zaś przeciwnym że dom za Ostrą Bramą położony, podyzie na satysfakcyą protentów kredytorskich, i że ony też za małą cenę wyprzedać wypadnie, ninieyszym ogłaszam.

Kazimierz Krzycki Porucz. woysk Polsk.
Roku 1822 mca 7bra 29 dnia. Wolno jest umieścić w Gazecie Kuryera Litew. poświadcza,
Ziem. Wileń. Pisarz Józef Olszanski.

JP. Bramati, rodem Włoch, otrzymał pozwolenie od Uniwersytetu Cesarzkiego Wileńskiego dawania Grammatyki języka Włoskiego od godziny 5 do 6 po południu w sali pod N. 1 dla tych, którzyby za umówioną opłatę chcieli brać początki tego języka; lekcyja ta zacznie się od 1 października roku teraźniejszego. Mieszka JP. Bramati w domu Tyzenhauza Chorążego na ulicy Subocz. Dnia 17 września 1822 roku. Norbert Jurgiewicz Sekr.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Październik			
		Piątek dnia 6			
		srebre		assygnat.	
		rubl.	kop.	rubl.	kop.
Bečka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	9	50	38	—
	Pszonicy ozimey	12	—	48	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	6	50	26	—
	Owsa	3	50	14	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia Inianego	—	—	—	—
Pud Rosyjski.	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	50	74	—
	— gryczanych	37	98	151	92
	Łoju wolowego surowego	2	—	8	—
	— — — topionego	4	—	16	—
	Miodu przasn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
Odi państer do 8	— — — — robionych	4	80	19	20
	— — — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarne: lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	—	16	—
	Soli kitchen bez. gar. lit. 48	7	75	31	—
	Piwa krajow. bez. 40 garo.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
Odi państer do 8	Płastwa po parze indyków	—	—	—	—
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	60	2	40
	— — — — kaczek	—	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	6
	— — — — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3	—	12
	Wódki garniec 1	—	64	2	56
	— — — —	—	—	—	—
	— — — —	—	—	—	—

Obserwacye	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
matemat. logi.	27 sal. 11,5 lin.	+ 6,5 stopni	Polud. Zachod.	Pogoda
cz. 1	27 — 11,03 —	+ 8,66 —	Poludniowy	Pochmurno
cz. 2	27 — 10,2 —	+ 7. —	Poludniowy	Pogoda